

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

## CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50  
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.  
Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadstana przed te stem mk. 3.—  
i w tokcie nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście  
(4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologja (4 szp.) mk. 1,50. Zwyczajne  
ogłoszenia (6 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15fen. za wyraz  
Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,50.  
Ogłoszenia zamiejscowe 19 proc. drożej.

ogłoszenia dla „Straży Polskiej“ przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy  
prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

**Teatr Polski**

Dzielnia 18,

ul. Fr. Rydyfowskiego

W czwartek, dnia 13 listopada  
Ostatni występ Józefa Węgrzyńskiego

„Książę Józef Poniatowski“

Sztuka hist. w 4 akt. J. A. Hertzka.

W piątek 14 listopada r. b.  
po cenach najniższych.

Fircyk w załotach

Po raz ostatni! Komedja styl. w akt. Zabłockiego

W sobotę 15 listopada o godz. 4 po południu  
po cenach najniższych

„Miss Hobbs“

Komedja w 4 akt. K. Jerome'a.

## 400 tysięcy żydów ofiarą pogromów na Ukrainie. Zwycięstwo polaków przy wyborach na G. Śląsku. Z Ukrainy nadchodzi żyto i pszenica.

### Listy z Zachodu.

**Berlin przyparty do muru.**

Paryż, dn. 30 października, 1919 r.

Zdaniem francuskich szkół miarodajnych, traktat wersalski wejdzie ostatecznie w życie d. 2 listopada, czyli w rok po zawarciu rozejmu. Rada Naczelna sprzymierzeńców zajęła się dziś kontrolą warunków tegoż rozejmu i przyszła do przekonania, że Niemcy w wielu wypadkach nie dotrzymali warunków umowy. Za najcięższą winę poczytuje Rada Naczelna:

1) podstępne zatopienie floty niemieckiej w Scapa-Flow; 2) odmowę wyprowadzenia wojsk z krajów nadbałtyckich; 3) wicherzenia na Górnym Śląsku. Do tego dodać należy opór rządu berlińskiego co do wykonania warunków pokoju dotyczących Gdańska; jak wiadomo, rząd niemiecki wystąpił z twierdzeniem, jakoby statut gdański nie mógł wejść w życie, zanim traktat pokoju nie uzyska zatwierdzenia wszystkich mocarstw sprzymierzonych. Tymczasem akt wersalski, pod którym figurują podpisy niemieckie, zastrzega wyraźnie, że z chwilą zatwierdzenia przez trzy rządy sprzymierzone, traktat wchodzi w życie. Wykroty niemieckie nie na wiele się zatem przysiadają armje marszałka Focha stoją nad Reum i w razie potrzeby potrafią przyprzeć Niemców do muru ostrzami 3-ch milionów bagnatów.

Jednego tylko obawiać się należy; oto że Rada Naczelna, alegując, jak zawsze, naciskowi W. Brytanji, reche przedewszystkiem windykować od Niemców okręty, przechowywane, wbrew umowie, w Hamburgu, lub nieprawie odstąpione Holandji i że woli tych drobnych korzyści zgodzi się na ustępstwa kosztem Polski. Poświadał jednak przekonano się, że ta właśnie taktyka, zastosowana przez Lloyd George'a, przyczyniła się skutecznie do podjęcia buty niemieckiej w Gdańsku, na Śląsku i nad bałtykiem, przeto spodziewać się można, że tym razem aljanci postąpią sobie rozważnie.

Sprawa Górnego Śląska nastęrczyła tu temu sposobność. Wiadomo, że Niemcy, nie kępiąc się literą traktatu, rozpięli w tym kraju wybory gminne, które miały zrobić grunt pod plebiscyt i wykonać swiatą rękoma sprawę niemiecką. Delegacja polska w Paryżu, zawiadomiona w porę o tych zapędach, poczyniła stosowne krogi. P. Dmowski wystosował do Rady Naczelnej list, który odniósł potężny skutek. Zbadawszy szybko sprawę i przekonawszy się, że władze niemieckie postępują nieprawie, Rada Naczelna zarządziła wstrzymanie wyborów Górnego Śląska.

Zajął się również wyznaczeniem komisji, która ma czuwać nad wyknięciem tych prawic na wschodzie i nad organizacją plebiscytu. Wyznaczone mianowi-

try komisje graniczne i cztery plebiscytowe. Oto skład (niekompletny) trzech komisji zagranicznych: do komisji polsko-niemieckiej weszli: general Doupout (Francja), kapitanowie Tykhuszi i Itze (Japonja), pułk. Valvassereri i pułk. Tontni (Włochy). Do komisji gdańskiej należy: sir Tower (Anglja) i pułk. Verne (Włochy); do komisji cieszyńskiej wszedł tymczasem tylko jeden delegat włoski, pułkown. Pellicelli.

Nadzór nad plebiscytem sprawować będą: w Kwidzynie angiłk Baumont, japończyk Ida Mikato i Włoch Mondelo; w Olsztynie osiadają: angiłk Reani, japończycy Maruno i Aman, włoch Andres Torre; na G. Śląsk udają się: angiłk pułkownik Percital i francuz, general Le Ront, nasz wielki przyjaciel; wreszcie do Cieszyzna wyznaczeni zostali: angiłk Wilton, francuz de Maunville i włoch margrabia Bersavelli. Uderza w tej liście brak delegatów amerykańskich, o których, na razie, niema mowy, albowiem Stany Zjednoczone nie zatwierdziły jeszcze traktatu.

Budowa naszej ściany zachodniej postępuje powoli i opornie; i nic dziwnego granitowa to musi być ściana, a każdy złom granitu musimy wiasnoręcznie wydzierać z ziemi...

Przechodząc do spraw czysto gospodarczych, muszę przytoczyć rozmowę z pewnym wytrawnym znawcą konjunktur handlowych w Europie, a zarazem specjalistą w zakresie taryf kolejowych.

— Powiedz mi Pan — zagadnałem — dlaczego nasze komisje gospodarze tkwią w Paryżu zamiast jechać po kredyt i po zakupy wprost do Ameryki?

— Dlatego — brama odpowiedź — że w New-Yorku traktuje się sprawy miliardowe, a nam chodzi za ledwie o setki milionów. Na rynku francuskim, belgijskim i holenderskim Polska jest poważnym klientem i powinna z tego korzystać. Belgja np. dała przemysłowcom łódzkim na kredyt wielki transport wełny, wartości stu milionów franków. Według pewnych danych, możemy uzyskać również spory kredyt w Holandji, gdzie jest obfitość towarów i gotówki.

— Dlaczego, spytałem — marka polska jest notowana gorzej, niż niemiecka?

— Dlatego, że Niemcy, choć pobite, pracują, produkują i wywożą, gdy my nic nie robimy. Z chwilą gdy zaczniemy wywozić choćby drzewo lub węgiel pieniądze polski pójdzie w górę i przestaniemy oplatować ciężki haracz kapitalistom i rządem zagranicznym.

Tak mówi wytrawny i zimny finansista; każda jego słowo kładło się piętnem wyrzutu na czoła krzykiwych demagogów partyjnych, którzy wpędzili przemysł nasz w nieprzebyte bagno marazmu, tamując rzęzo cęsnym robotników i parobków, odwołując ich od pracy, niszcząc moralię ich zdrowie pijactwem zatrutych fraszów.

Najpiękniejszy lokal

## RESTAURACJA TEATRALNA

przy POLSKIM TEATRZE I SALI KONCERTOWEJ

Dzielnia 18.

Niedziela specjalne FLAKA. Ceny potraw i napojów bardzo przystępne. Przy  
muje się zamówienia dla Towarzystw w oddzielnej Sali F-Klo.  
CODZIENNE KONCERT

o łaskawe poparcie uprasza

Zarząd.

Restauracja i Kawiarnia  
Dzielnia 18

Przy Teatrze  
Polskim,  
Dzielnia 18.

## Z SEJMU.

Posiedzenie 97.

**Przemówienie marszałka Trąpczyńskiego.**

Warszawa, 12 listopada (PAT). — Po odczytaniu interpelacji zabrał przed porządkiem dziennym głos marszałek Trąpczyński:

Dzisiaj właśnie, mówił, minął rok od chwili gdy Królestwo polskie zrzuciwszy jarzmo okupantów powróciło po 150 latach niewoli do bytu niepodległego. Rok za ledwie minął od chwili gdy garstka młodzieńców prawie dzieci, rozbrajała na ulicach Warszawy butne żołdactwo niemieckie, a dziś daleko w polu, sięgając prawie dawnych rubieży Rzeczypospolitej stoi armja polska półmilionowa w obronie Ojczyzny, w obronie kultury świata całego. Na murach Poznania, Wilna i Mińska powiewa nasz sztandar zatknięty zwycięską dłońią. A świeżo na zachodzie działy lud górnosiłski przy wyborach gminnych p. mimo wszelkich sztuczek niemieckich i pomimo strasznego nacisku ze strony władz niemieckich okazał w niewątpliwy sposób chęć przyłączenia się do naszej Rzeczypospolitej.

Stać się ów cud, na który czekały całe pokolenia. I w myśli nam staje mowa największego naszego wroga Bismarka z roku 1867, który polakom radził porzucić mrzonki o odzyskaniu niepodległości, gdyż jak mówił, wrzód 3 wielkie mocarstwa musiałyby wylecieć w powietrze. Mylił on się tylko częściowo, 3 wielkie mocarstwa rzeczywiście wyleciały w powietrze a Polska stanęła tak potężna jak może nie była od czasów Batoiego.

Ale ta zmienność losu powinna nam być nauką, ażebyśmy nie zapominali o doświadczeniach przeszłości. Bismark od którego już dużo nauczyliśmy się, powiedział w tej samej mowie kreścąc bezuścięność nasędu polskiego. Największe wysiłki społeczeństwa polskiego, najszczytniejsze poświęcenia i niezwykle męstwo jakie polacy teraz okazują, aby uzyskać to co utracili, nie im nie pomogą. A wam

postowie niemieccy niechaj przykład Polski będzie przestroją dokąd może zająć potężne państwo jeżeli w nim się stawia wolność osobistą jednostki wyżej niż jedność państwa, niż jego pewność na zewnątrz, jeżeli wolność indywidualna jako chwast zagłusza interes ogółu. Zapamiętajmy tę naukę, którą nam nasz wielki wróg dał mimowoli, bo nie dla nas była przeznaczona.

Osiągnęliśmy w ubiegłym roku dużo, ale uprzytomnijmy sobie, że utrzymać to wszystko możemy tylko jednością, porządkiem i pracą. Niechaj wykwitem jedności narodowej, niechaj główną naszą troską wspólną będzie to, co w pierwszym rzędzie przedstawia naszą państwowość: skarb i wojsko.

Sejm nasz winien postarać się o to, aby skarb polski nie stał się owym Sienkiewiczskim kawałem sukna, z którego każdy chce coś wyrzucić dla siebie. Sejm winien wlać w społeczeństwo przekonanie, że pieniądz publiczny to rzecz święta. Sejm winien oswoić każdego obywatela z myślą, że każdy z nas musi dla państwa pracować jakieś dwa miesiące w roku. Jeżeli się ta myśl wyduje komukolwiek groźna, niechaj pamięta o tem, że większa część innych krajów europejskich tak jest zadłużona, takie straszne ma ciężary, że tam każdy obywatel znaczną część roku zmuszony dla państwa jest pracować.

Drugą troską naszą, jako środek do utrzymania naszej wolności niechaj będzie armja nasza. Nie dopuścimy nigdy do tego, aby na ziemi polskiej zakwitł militarizm na podobieństwo pruskiego. Nie używajmy też nigdy wojsk naszych do tego aby sąsiadom naszym odbierać wolność lub rabować to co nie nasze. Ale doświadczysz, że w dzisiejszym świecie nie wystarcza sama uczciwość w polityce, że w rzeczywistości wciąż jeszcze tylko ten naród może liczyć na zachowanie swojej wolności, który umie jej bronić, winniśmy armię naszą uważać za źrenicę naszej wolności, armię, która święcie jak doug

sztab generalny pol. Połockiem. dzięki cudom waleczności front zagrożony przeważającymi siłami bolszewickimi w kontrataku wyrównała. A wszystkim tym, którzy w pewnym zaślepieniu skarżą się na to, że w wolnej Ojczyźnie nieraz jest chłodniej i głodniej niż bywało za czasów niewoli i którzy zapominają, że na całym świecie strasne skutki wojny pięciolatniej dopiero dziś się okazują. przypominamy co musi wycierpieć od głodu i mrozu nasz bohaterki żołnierz, któremu kraj powierzył swoją cudość i swój honor, przypomnijmy, że Rzeczpospolita w pierwszym rzędzie musi tych ochronić, którzy za nią krew przelewają.

Raz już z tego miejsca wspominałem o wiekowych węzłach przyjaźni jakie nas łączą z narodem włoskim, o podobieństwie losów naszych, a mianowicie o długoletniej niewoli obu narodów i wreszcie o głębokiej sympatii jaką parlament włoski już w roku 1916 zadokumentował.

A teraz inne wspomnienie. Było to w maju roku 1915. W chwili gdy Europa płonąła w ogniu, gdy polityka nieszlachetna mogła Włochom bez ofiary krwi przynieść znaczne zyski w ziemi i w złocie **naród włoski odrzucił prospozyje Niemiec**

oświadczając przez usta ministra Salandry, że nie widzi zapewnienia własnej wolności gdy inne narody ją utracą. Potoki krwi, którą potem naród włoski w tej wojnie przelał, przelał z pełną samowiedzą **nie tylko za własną wolność, ale za wolność całej Europy.**

Bohaterki narodowi włoskiemu cześć!

Mowa marszałka była gęsto przeplatana brawami.

*Przemówienie Paderewskiego.*

Następnie zabrał głos prezydent ministrów Paderewski:

Wysoki Sejmie! Traktat pokojowy zawarty w Saint Germain 10 września 1919 roku stał się epilogiem w dziejach monarchii austriacko-węgierskiej. Potężne cesarstwo największe z centralnych państw Europy zostało rozwiązane i znajduje się obecnie w stanie likwidacji. Z likwidacji tej otrzymała Polska znaczne obszary dawnych ziem swoich nie bez sporów jednakże.

Nasz spór z Czechami o ziemie Śląska Cieszyńskiego wszedł na inne tory.

O przynależności państwowej tej tak drogiej nam dzielnicy stanowić będzie wola większości jej mieszkańców. Delegacja pokojowa polska spełniwszy swoje zadanie składa sprawę tę z ufnością serdeczną w ręce patriotycznego ludu śląskiego. (Brawa).

Na Spiszu i Orawie ustanowiono również plebiscyt.

Losy Galicji wschodniej dotychczas nierozstrzygnięte. Niebezpieczeństwo załatwienia tymczasowego tej sprawy jeszcze nie zażegnane. Delegacja nasza uczyniła wszystko co było w jej mocy i, jakkolwiek jeszcze nie dopełniła celu, nadziei nie traci.

**Niemca Polski bez Lwowa.** (Brawa i oklaski). Nie może być państwo polskie silnem i zdolnem do spełnienia swej misji dziejowej na wschodzie bez Galicji wschodniej. (Brawa).

Mówiono nam wprawdzie, że to ziemia rusińska, bo na niej mieszkają rusini w przeważnej liczbie. Myśmy temu nie przeczyli i nie przeczymy. Ale ze względu na liczbę rodzimych tubylczej ludności polskiej, ze względu na wieś i miasta polskie polskim wzniesione wysiłkiem, ze względu na całą polską pracę twórczą jest to ziemia polska zarazem. Myśmy jej bronili przez cały szereg stuleci, myśmy ją niesłuchanie odbudowali po niezliczonych wojnach, klęskach, nieszczęściach i pożogach. I dziś ją odbudujemy.

Tam się rozgrywały najpiękniejsze sceny naszej epopei narodowej. Tam przyszedł na świat jeden z najszlachetniejszych mojej polaków: Zółkiewski, tam ujrzał światło dzienne największy, najgłośniejszy z wodzów polskich Jan Sobieski. I my byśmy się mieli wyrzeknąć tej ziemi? (Głos—nigdy). I my byśmy mieli ją porzucić na pastwę wrogiej intrygi? I my byśmy mieli wydać 1,600,000 polaków na łup zdemoralizowanej większości? Szerza autonomia narodowa uchwalona tu została. **Przyrzeczemy dotrzymamy świącie.**

Alie ponieważ tymczasowe rozwiązanie tej sprawy było tak pod względem politycznym jak i gospodarczym oraz moralnym zarówno dla nas jak i dla rusinów zgubne, ponieważ nie po-

zwoliliby nawet na rozpoczęcie odbudowy środka zniszczonego kraju, **prze-to oświadczam, że traktatu któryby podobne rozwiązanie zawierał ani pan delegat Dmowski, ani ja podpisać nie będziemy w stanie.** (Huczne brawa i długotrwałe oklaski). Przed dwoma miesiącami naród nasz doznał bolesnych i potężnych wstrząśnień. Zawrzało na Górnym Śląsku. Polala się obficie krew nasza bratnia. Tajemna okrutna ręka wznieciła zarzewie walki. Prześladowani przez nadużywające swej władzy urzędy zrozpaczeni robotnicy sami porwali się do boju.

Rząd polski nie mógł ofiarom przyjść ze zbrojną pomocą. **Traktatu pokojowego, który Sejm polski potwierdził, nie wolno było drzeć na strzępy.**

Gluchy na rozkaz niemiecki lud śląski głosu polskiego posłuchał i walk zaprzestał.

Z głębokim wzruszeniem wspominając te tragiczne chwile, nie mogą przemilczeć ich doniosłość i historyczną ich wielkiego znaczenia. **Po raz to pierwszy w dziejach naszych za jedność ziemi polskiej lud śląski złożył swoją krew w ofierze.** (Głosy: cześć! Nieśmiertelnemu plekietmu uczuć, co ten czyn zrodziło, szlachetnej krwi polskiej co się przelała i cieniem polektem złotym hold eści i wdzięczności (Głosy: cześć; postawie wzięcia z miejsc).

Przebywa obecnie w Berlinie delegacja nasza w celu omówienia z przedstawicielami rządu niemieckiego środków technicznych do wykonania warunków pokojowych.

Zywnym nadzieję, że polakom w granicach państwa niemieckiego pozostałym takie same okazywane będą względy i takimi same będą przyznane prawa, jakie my Niemcom w obrębie państwa zamieszkałym okazywać i przyznawać będziemy.

Z narodem ceskim z republiką czechosłowacką jak to już niejednokrotnie zazna-

czalem pragniemy żyć w niezamąconej zgodzie i przyjaźni.

W tem miejscu premier sblja skargę delegacji czeskiej w Paryżu, jakoby delegacja słowacka udająca się we wrzesniu ze skargą na Czechów była przez niego lub też przez wiceministra Skrzynskiego zaopartzona w paszporty polskie.

Następnie omawia prezydent ministrów stosunek nasz do Ukrainy, stwierdzając że panuje tam chaos, że tępią tam ludność polską, dziesięć tysięcy wyrznięto żydów bezlitośnie a milczą jakoś o tem ich protektorzy.

Obecnie kiedy ataman Petlura ma bardzo licznych zwolenników i wydaje się istotnie rządem ludowym ukraińskim ponieważ Petlura walczy z bolszewikami a wreszcie ponieważ obowiązkiem naszym jest oszczędzać krew polską i polskie mienie, naczelne dowództwo zawarło z atamanem Petlurą rozejm który nam daje strategiczne korzyści;

Dalej omawia mówca uznanie rządu litewskiego i estońskiego jako już istniejące de facto i przechodzi do omówienia wojny z bolszewikami, którą musimyśmy przyjąć i którą dzięki waleczności naszej armii prowadzimy zwycięsko.

**Pokoju zawrzeć nie możemy.** Rosję nową wolną, praworządną, sprawiedliwą, żadnego narodu nie gnębiącą, godną przystąpienia do ligi narodów Polska powita z radością.

Następnie przechodzi prezydent ministrów do drugiej części swego przemówienia oświadczając:

Zarzucono rządowi, że nie miał programu, ale my panowie ten program mieliśmy jasno wyrazić, choć może nie dla każdego zrozumiałym. Program ten narzucały nam niezależnie od nas ani od naszych poprzedników zdarzenia, wypadki, okoliczności.

Program nasz zawierał się w 4 wyrazach, wygrać pokój, wygrać wojnę. (Brawa). Program ten miały przez 4 z górą lata Francja, Anglja, Włochy.

(Dalszy ciąg jutro).

## Telegramy.

### Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 12 listopada (PAT)

#### Front litewsko-białoruski.

Nieprzyjaciel zaatakował nasze placówki na południu wschód od Głuska i na południe od Kopatkowicz. Ataki zostały odparte. Na reszcie frontu walki patroli wywiadowczych.

#### Front Wołyński:

Spokój.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

### Bolszewicy mają 650,000 żołnierzy.

Wiedeń, 12 listopada, (PAT).— W.B.K. donosi z Amsterdamu:

Korespondent „Timesów” donosi swemu piśmie z upoważnienia gen. Kołczaka, że wypadki ostatnich tygodni zmieniły położenie. Lewe skrzydło trzeciej armii zostało zachwiane. Wobec tego musiano opróżnić Piotropawosk. Równocześnie nastąpiły silne mrozy, które utrudniają operacje. Bolszewicy przez ten zwrot w sytuacji uzyskali dobrą postawę operacyjną. Rozporządzają oni obecnie armią liczącą 650.000 żołnierzy.

### Mackensen może wrócić do Waterlandu.

Paryż, 11 listopada (PAT) — Havas. Rada Najwyższa zezwoliła feldmarszałkowi Mackenseniowi, przebywającemu obecnie w Salonikach, na powrót do Niemiec.

## 400 tysięcy żydów ofiara pogromów na Ukrainie.

Warszawa, 12 listopada (PAT) Pod powyższym tytułem wydrukowało pismo hebrajskie „Hamiepo” szczegóły, podane przez działacza żydowskiego na Ukrainie, p. M. Rozena. Znaleźli się bowiem Żydzi, którzy usiłowali zmniejszyć rozmiary tej rzezi. Tymczasem wymieniony działacz podaje takie liczby i szczegóły, że wobec nich—jak pisze—blednie historyczna rzeź Chamelnickiego na Ukrainie z przed 270 lat, pomimo iż tragedia noworzenna jest obchodzona co rok przez Żydów, jako dzień żałoby.

„Nie przesadzaj—pisze dalej mówiąc, że na Ukrainie wyrznięto **obco-nie 400,000 żydów**, aczkolwiek obrońcy żydowskiej Ukrainy twierdzą, iż nie zabito 100,000. Niema miasta na Ukrainie, w którym nie wymordowanoby kilkuset żydów. **Z niektórych armji posyłano specjalne oddziały do miast pobliskich aby tam wyrzucić żydów.**

Obroncy Ukrainy napisali, że w Płoskirowie wymordowano 1700 żydów, pod-

### Wobec choroby naszych delegatów.

Paryż, 11 listopada, (PAT). — Havas. Ze względu na chorobę Dmowskiego i nieobecność Paderewskiego delegacja pol-

czas gdy delegat z Kijowa Goldstein podaje liczbę 5000 zamordowanych. Obecnie pismo hebrajskie zaznacza, że istnieje i-mięny spis wymordowanych w tem mieście żydów, obejmujący 5240 nazwisk. Na jednej ulicy Nadbrzeżnej zamordowano przeszło 2900 żydów, chrześcijanie pchałi w przeciagu 2 dni 4000 żydów w wędznych groiach. Wielu żydów wymordowano w lasach, dokąd uciekli, oraz utopiono w rzecze.

### Psy i wieprze żywiły się długi czas trupami żydów.

W Kijajgrodzie pod Kaniencem Ukrainy wymordowali 32 dzieci żydowskie w wieku lat 8 i 10, a ciała ich rzucili **psom w mieście.**

Autor tego artykułu w tygodniku hebrajskim pisał na zakończenie prasę zarogonową o przdrakowanie tych szczegółów. **Pomimo jednak, że już upłynął tydzień, żaden dziennik tego nie uczynił.**

ska zwróciła się z prośbą do Rady Najwyższej o odroczenie wszelkich postanowień w sprawie polskiej, aż do chwili, gdy delegaci polscy będą się mogli wypowiedzieć.

## Zwycięstwo polaków przy wyborach na G. Śląsku.

Sosnowiec, 12 listopada (PAT).— Według pism niemieckich wynik wyborów komunalnych na Górnym Śląsku przedstawia się w dalszym ciągu jak następuje:

Radziewice: Polacy 13, PPS 1, obywatelskie partie niemieckie 1.

Nowe Hajduki: Polacy 8, centrum 4, socjaliści rządowi 3.

Łagiewnik: Polacy 5, PPS 5, Niemcy 2.

Lasocice: Polacy oddali 53 głosy, PPS 99, centrum 129, burżuazja niemiecka 61, niemiecka partja gospodarcza 88.

Kozłowa Góra: Polacy 8, centrum 1. Górniki: Polacy 10 miejsc, inne listy ani jedno.

Oleszów: Polacy 9, Niemcy 2. Przechlebice: Polacy 9.

Brudne: Polacy 9, Niemcy 4.

Łabęty: Polacy 8, PPS 1, Niemcy 1, centrum 2.

Klusz: Polacy 7, Niemcy 2.

Sosnica: Polacy 1012 głosów, centrum 236, burżuazja niemiecka 78, niezależni socjaliści 124, socjaliści rządowi 91, niemiecka partja właścicieli domów i gruntów 87.

Ruda: Polacy 14, Niemcy 4.

Pawłów: Polacy 7, centrum 1, niezależni socjaliści 1.

Maksów: Polacy 9, Niemcy 3.

Biskupice: Polacy 10, Niemcy 5.

Bujaków: Polacy 11, Niemcy 2.

Kaniewa: Polacy 9.

Zamysłów: Na listę polską padło 322 głosów, na inne ani jeden.

Gąsienowice: Polacy zajęli wszystkie 15 miejsc.

Należy zaznaczyć, że dane te odpo-

rajają się na doniesieniach pism niemieckich, które oczywiście starały się przedstawić wynik wyborów w sposób wogóle mało korzystny dla polaków.

Sosnowiec, 12 listopada (PAT).— „Oberschlesische Courier” organ centrowców górnośląskich stwierdza, że niedzielne wybory na Górnym Śląsku, przyniosły klęskę rządowym socjalistom i stanowisku Hürsinga.

W Hucie Królewskiej w największym ośrodku robotniczym Górnego Śląska przy styczniowych wyborach do parlamentu uzyskali scheidemanowcy 14500 głosów, w niedzielę zaś tylko 2800.

W Katowicach liczba głosów na listę scheidemanowców spadła z 5500 na 1400, w Bytomiu z 6000 na 1800 a w Hucie Bismarka z 2572 na 373.

Wogóle ubyło głosów socjalistom wszystkich odcieni o 50%. Centrum utraciło 1/3 głosów, zyskali nieco haka-tyści, ale lwią część wszystkich głosów zabrali polacy.

Według prowizorycznych obliczeń, jakie otrzymała „Katowicer Zeitung” głosy niemieckie dość znacznie przewyższają polskie, ale gazeta nie zbyt ufa tym informacjom. Niekorzystny wynik wyborów tłumaczy gazeta tą terorem, jaki polacy wywierali na wyborców narodowości polskiej. Tym samym przyznaje organ ten nieśłychaną odwagę cywilną ludności polskiej, bo oto mimo obecności 150,000 armji Grenschurtu zbrojnego w armaty i karabiny maszynowe, polacy odważyli się terroryzować swoich wyborców.

Sosnowiec, 12-go listopada (PAT).— Biuro Wolfa donosi pod datą 11. Według nadesłanych tu wyników wyborów gminnych na Górnym Śląsku w powiecie Zarskim na listę polską padło 64% wszystkich głosów, w powiecie bytomskim padło na tę samą listę 87% wszystkich głosów, w powiecie katowickim również 87%, a w powiecie tarnowickim 85%.

### Finlandja na pomoc Judeniczowi.

Berlin, 12 listopada (PAT) — „Berliner Tageblatt” donosi z Moskwy, że rząd finlandzki czyni gorączkowe przygotowania aby przyścisnąć z pomocą generałowi Judeniczowi. Transporty wojskowe znajdują się w drodze ku granicy. Cały korpus ochotniczy finlandzki zmobilizowany. Zgromadzenie narodowe wypowiedziało się za walkę z Rosją bolszewicką. Fińskie naczelne dowództwo donosi, że bolszewicy w okolicy miejscowości Kowina usiłowali przekroczyć granicę fińską, jednakże odparto ich ze znacznymi stratami.

Wielki artysta ofiarą zbrodni bolsze-

Przed... znakomity, światowej sławy i wnikawo rosyjski Szaliapin...

Tak zginął Szaliapin - przed wojną bożyszczą, chluba i duma tej Rosji...

pszenicą i żyto z Ukrainy już nadchodzi

Zapasy te już nadeszły z Ukrainy do stacji granicznej...

Pisma ukraińskie donoszą dalej, że rząd warszawski poczynił wielkie zakupy zboża na Ukrainie...

Zwycięstwa Łotyszów.

Nauen, 8 listopada. (PAT.) - Radjo posn. Łotysze przetrzymali rękę na pod...

Za linję demarkacyjną nie wycofają się.

Nauen, 12 listopada. (PAT.) - Radjo posn. W odpowiedzi na notę koalicyjnej...

Wrażenia z wycieczki.

VII.

Nie obyło się w tej podróży bez wypadku. Droga w bardziej wilgotnych miejscach zamieniała się w grzeskie błoto...

Obrażań jednak nikt nie odniósł; to też wypadek ten stał się jedynie powodem wesołego śmiechu...

Tętno. - Zbić mańki! Boć jeszcze mamy parę wiorst drogi pieszkiej...

Węc śpiesznym krokiem opuszczamy małą żydowską miasteczkę...

Jesteśmy na gruntach byłych włóci sławnego a potężnego niegdyś rodu małopolskiego Ossolińskich...

Wszystko, co ciekawego tutaj spotykamy, zbudowane zostało przez tych możnych panów...

Struktura renesansowa, bardzo szlachetna i o harmonijnych liniach, zdobiona ornamentami w wykuszach okiennych...

8-0 godzinny dzień pracy.

Sejm nasz rozprawiał kilkakrotnie nad zagadnieniem robotniczym. Zwyczajnie podawali je dla celów partyjnych i demagogicznych postuloje socjalistyczne...

Na posiedzeniu najbliższem stanie kwestja 8-0 godzinnego dnia pracy. Sprawa, dla której walka robotników trwała od lat...

Na drugiej półkuli obecnie, w Waszyngtonie, obraduje międzynarodowa konferencja ochrony pracy. Biorą udział w naradach także przedstawiciele państwa polskiego...

Komisja handlowo-przemysłowa przy rozważaniu tego problemu uwzględniła dwa czynniki: ochronę pracującego i potrzeby spotęgowania wydajności pracy...

Kwestja ochrony pracy i mił robotczych nie wymaga śladnych uzasadnień. 8-0 godzinny dzień pracy z decyzji pokojowej konferencji stał się kategorią imperatywem.

Przy wprowadzaniu go w życie ustawodawstwa bacząc jednak, aby wszędzie zabezpieczyć wzmożenie intensywności pracy. Świadome są, iż po okresie zapasów...

przemysłowienia znacznie wyżej niż my, lubo posiadamy robotnika, którego chwala i Amerykanów i Niemcy, jednakże wydajność naszego robotnika...

Stabi jesteśmy. Dlatego też troską wszystkich za przyszłość naszego państwa odpowiedzialnych czynników powinno i musi stać się dążenie do odrobienia tego, czego zażądały wieki...

Wywody powyższe czerpiemy z świetnego uzasadnienia komisji handlowo-przemysłowej, opracowanego przez tak obywatelską a fachową siłę, jaką jest p. Ernest Adam.

Zróbnymy dygresję w afere publicystyki. Oto przed tygodniem w tygodniku socjalistycznym, wydawanym przez Ignacego Daszyńskiego w Warszawie, w Trybunie, który nie jest organem oficjalnym partji, ale piśmie dyskusyjnym...

Przy zastosowaniu teraz systemu roboty godzinnej a nie akordowej, wzrosły płace, wzrosły koszty, ale wydajność obniżyła się znacznie. Jedynym wyjściem na to jest wprowadzenie akordowej roboty.

Może wreszcie i nasi socjaliści, widząc katastrofę, do której kraj prowadzi ciągłymi strejkami i podwyżkami, zaczęła propagandę za podniesieniem intensywności pracy.

Komisja handlowo-przemysłowa godząc się na 8-0 godzinny dzień pracy, zastosowała go także do sobót, odrzucając skrócenie w soboty okresu pracy do 6-ciu godzin. Przyjęła zaś jako normy zasadnicze:

Przy rozważaniu odpozychnia niedzielnego zwrotu no uę na n dienną u nas liczbę dni wolnych od pracy, co odbia na-

są zdolność konkurencyjną w porównaniu z innymi państwami. Należy kwestję dni świątecznych ująć w formę osobnej ustawy.

Podwaliny przyszłości kładzie się przy niustannej pracy a nie w częstym, choćby w imię najszczytalszych hasel, świętowaniu.

Ze Stolicy.

Bezczelność przechodząca granicę prawdopodobieństwa.

Nasz korespondent warszawski telefoniuje:

Tutejsze pisma żargonowe donoszą, że znany p. Samuel pozwolił sobie wystosować do wiceministra p. Skrzyńskiego list, w którym powiada, że był w Warszawie na odczycie o „Mordzie rytuałnym”...

Choroba Dmowskiego.

W sprawie choroby Dmowskiego korespondent paryski „Gazety Warszawskiej” donosi, że już od tygodnia Dmowski nie domagał, a ostatnio nastąpiło pogorszenie w jego stanie zdrowia...

Pożatem Dmowski chory jest na zapalenie płuc. Wskutek tego był on zmuszony zaprzestać przyjmowania interesantów i tylko odbiera dzienny raport delegacji polskiej.

Komuniści sprawcami pożaru „Rozmaitości”.

Toczące się w sprawie pożaru teatru „Rozmaitości” śledztwo przybiera charakter dość sensacyjny, zachodzi bowiem podejrzenie zamachu komunistycznego.

Obiega też wersja, jakoby podpalenie nie miało za cel zniszczenie teatru, ale tylko dekoracji (?) do jednej sztuki, mianowicie do „Marji Leszczyńskiej”...

Walne zebranie członków związku ziemian.

W Warszawie w końcu b. m. odbędzie się walne zebranie członków Związku ziemian.

Obrazy toczyć się będą w gmachu C. T. R. przy ulicy Kopernika, od godz. 9 w. w d. 29 b. m.

i malowidłami, przedstawiającymi portrety znakomitości ówczesnych.

Na murach bramy wjazdowej widnieją godła rodowe Ossolińskich: krzyż i topór, od czego zamek nosi nazwę „Krzyżtopory”; inna nazwa „Krzyżtopora”, współrzędnie z poprzednią używana, powstała od imienia właściciela — Krzysztofa.

Zamek miał ilustrować rok cały i dlatego zbudowany został w ten sposób, iż posiada 4 baszty (prócz wjazdowej i osmiobocznej u wierzchołka pięciokąta), 12 wielkich sal, 52 pokoje, oraz 365 okien.

Budynek otoczony był murem obronnym i fosami, napełnionymi wodą, które bronić miały dostępu nieprzyjacielowi w razie, gdyby o zdobycie zamku się pokusił...

Nic jednak nie pomogły te zabezpieczenia. Bo oto zaledwie kilkanaście lat minęło od chwili, w której oburzyma i piękna siedziba Krzysztofa Ossolińskiego wykończona została, a już to dzieło wielkich wysiłków twórczych popadło w ruinę...

Do takich smutnych szczytków zaliczyć należy i ruiny zamku krzyżtoporskiego, obok ruin ogrodziennek — kto wie, czy nie najświetniejszego śladu dawnych polskich wspaniałości.

Ruiny polskiel Święte relikwie mi-nionych dziejów naszych!

Ileż z was płynię wspomnień o wielkich chwilach radości i zwycięstw, o chwilach trwogi i klęski; o bojach świątecznych, gdy w proch przed Polski majestatem i potęgą padali najwięksi mocarze...

Ruiny polskiel... Kto z synów Ojczyzny naszej, tylekroć nieszczęśliwej, a zawsze prawami drogami kroczącej, nie snuł — na wasze patrząc nieme, a tyłu tajemnic pełne ostatnie szczytki — kto nie snuł marzeń o chwale i troskach z przed wieków...

Ruiny polskiel! Wyście to, jak owa wieść gminna, o której śpiewał Mickiewicz, arką przymierza między nowymi i dawnymi laty! Z was płynię źródło wiary, że Ojczyzna, która oto dziś zmartwych powstała, znówu w potęgę urosła i duchowemi zasady przemożna stanie się — jak ongi — murem, chroniącym kulturę świata od barbarzyństwa wachoda...

Ruiny polskiel! Wyście to, jak owa wieść gminna, o której śpiewał Mickiewicz, arką przymierza między nowymi i dawnymi laty! Z was płynię źródło wiary, że Ojczyzna, która oto dziś zmartwych powstała, znówu w potęgę urosła i duchowemi zasady przemożna stanie się — jak ongi — murem, chroniącym kulturę świata od barbarzyństwa wachoda... I pełnić będzie nadal szczytne postanowienie swoje, za które może nie współczesni i nie najbliższe może pokolenia, ale sprawiedliwych i wielkich duchów arcepag — przyzna Jej miano najświętszej i najbar-dziej szlachetnej męczennicy w imię dobra całej ludności!

Zawarciu wstępnej umowy.

Warszawa, 12 listopada, (PAT). — Do Warszawy nadeszła wiadomość, iż Polska misja gospodarcza, która swego czasu pod kierownictwem byłego ministra pracy Iwanowskiego udała się do południowej Rosji dołatała zawrzeć wstępną umowę handlową z rządem Denikina:

O stosunki handlowe ze Szwajcarią.

Warszawa, 12 listopada, (PAT). — Posel szwajcarski Junod przed opuszczeniem Warszawy konferował w ministerjum przemysłu i handlu w sprawie ekonomicznego zblizenia obu krajów. Z oświadczenia pana Junoda wynika, że Szwajcaria chętnieby zawarła z nami umowę kompensacyjną, licząc się z obecnym położeniem naszej waluty gotowa byłaby udzielić nam dogodnego kredytu. Projekt odrębnej umowy jest przez nas w opracowaniu.

Niemcy na Wschodzie.

P. J. Eauville w „Actien Française” powzięła, że trudności gen. Judenicza wynikają z zachowania się Finlandji, Estonji i Łotwy. Za ich poparcie Rosja musiałaby się zgodzić na wyrzeczenie się swych dawnych posiadłości, a gwarancje zatrzymania tych zobowiązań, według żądań przedstawicieli Estonji, dać na Ententa. Czy Aljanci mogą zatwierdzić rozczłonkowanie Rosji, popierając sprawę jej jedności z Kołczakiem i Denikinem? Jeżeli niepodległość małych krajów bałtyckich będzie uznane, nie ma nadal racji nie uznać niepodległości republik zakaukaskich, Ukrainy i nawet Białejrusi.

To rozumieją Niemcy, jak stwierdził wywiad z ministrem spraw zagranicznych, Hermannem Muellerem. Trzymają do czasu karty w ręku. „Jeżeli Ententa postawi na niepodległość narodowości, Niemcy będą za jednością Rosji. Jeżeli będzie odwrotnie, Niemcy poszukują sobie klienteli narodowościowej. Na to właśnie wskazał wyraźnie minister spraw zagranicznych, przeciwstawiając zasadę Niemieszania się próbie udziału w blokadzie bolszewizmu. Hermann Mueller nie ukrywa przed sobą, że Niemcy nie są w tej chwili zdolne do prowadzenia nawet na Wschodzie polityki w wielkim stylu. Ale dla polityki intrygi i podkopów pole jest obszerna i niebrak przedewszystkiem do nich podstaw.

Ironja dźwięczy w słowach Mullera: „O ile chodzi o skonsolidowanie się Wschodu przez utworzenie Polski, Czech i Jugosławji, Niemcy mogą spoglądać w przyszłość z ufnością”. Bezwątpienia jest rzeczą pocieszącą dla Niemców, że są jedynym państwem zjednoczonym i zwartym wobec tego piasku państwowego.

Wkrótce będzie, może jest już polityka w Europie wschodniej, której kom-

plikacje będą takie, że dawna kwestja wschodnia wydawał się będzie w porównaniu przejrzysta. Czy np. Polska nie uznala teraz niepodległości Estonji, wobec której wahają się Aljanci? Wystarczy dla zrozumienia przypomnieć sobie że Polska nie może pragnąć odbudowy wielkiej Rosji. Wśród tych krzyżujących się interesów, Niemcy, dobrze umieszczone dla ich rozumienia, przedwidziania lub łączenia, dzięki swej wadze i liczbie, będą zawsze miały dogodne stanowisko. Lepiej od innych je wyzyskają. Hermann Mueller uprzędił autorem i zwolenników „nowego porządku”.

Dodać należy, że p. Bainville był zawsze przeciwnikiem „nowego porządku”, czyli przebudowy Europy na zasadach narodowościowych, a więc np. zniszczenia Austrii, przepowiadając powstanie w Europie chaosu. Sprostować trzeba twierdzenie, że Polska uznala w przeciwnieństwie do Ententy niepodległość Estonji, ta uznala bowiem tylko rząd faktyczny w Estonji (jak poprzednio Anglja), co zaznaczył niedawno „Temps...”.

Co slychać nowego?

Obchód rocznicy Wyzwolenia.

(x) Z rżaniszowana wczoraj rż: a Związek nauczycieli szkół powszechnych w Łodzi uroczyście obchodu rocznicy wyzwolenia Polski od niemieckich sprządziła do lokalu przy ulcy Andrzeja nr. 4 bardzo liczny zastęp osób.

Na wstępie członek zarządu p. K. Papić wygłosił i dżyżt odczyt „O znaczeniu d. 11 listopada dla Polski”. Na jego wniosek zebrani postanowili wyjechać do nasceln na państwa Piłsudskiego do paszcy wyrażającą ich wd w rocznicę jego wyswobodzenia z Magdeburga.

Następnie chórem odśpiewano „Boże coś Polskę”.

Dalszy program uruczystości stanowiło gra na fortepianie i skrzypcach panów Prażnowskich (senior i junior), poczem p. J. Brzuch wygłosił referat „O roli szkoły w odrrodzonej Polsce”.

P. Goebel wypowiedział z usunaniem wiersz okolicznościowy, a p. Powiadowski odegrał z precyzją parę utworów na fortepianie.

W końcu odśpiewano „Rotę” Konopnickiej.

Uroczystość wczorajszą połączono z otwarciem Sekcji pedagogicznej.

Nabożeństwo za poległych.

(x) Pragnąc upamiętnić dzień 11-go listopada 1918 r., w którym padło wiele ofiar w walce z wrogiem podczas wyzwolenia kraju od niemców, Komitet Obchodu Święta Narodowego zakupił we wtorek mszę św., w Kościele św. Stanisława Kostki.

W głównej nawie, pośrodku ustawiono obity kirem katafalk, na którym spoczywała symboliczna trumna.

W presbiterjum oraz obok katafalku

zgrupowali się ci, którzy pragneli złożyć dowód pamięci bohaterom poległym za wolność Ojczyzny. Zauważyliśmy tedy członków Komitetu Obchodu in corpore z p. Gawrońskim na czele, przedstawicieli władz wojskowych i policji państwowej. Publiczności zebrano się zaledwie skromna garstka.

Nabożeństwo przed Wielkim Ołtarzem o g. 11-ej rano odprawił ks. prałat Tymieniecki.

Po nabożeństwie zgromadzeni uczestnicy przeszli do lewej nawy kościelnej, gdzie wmurowaną została tablica pamiątkowa poległym bohaterom.

Aktu poświęcenia tablicy dokonał ks. prałat W. Tymieniecki, poczem wystąpił z przemówieniem, w którym podnosił zasługi bohaterów, dla których zachować należy pamięć po wsze czasy. Zwrócił się do obecnych, zaznaczając, iż bohaterzy ci powinni być dla nas przykładem, i że cenić należy ich męstwo i poświęcenie dla Wyzwolenia Ojczyzny!

Z obchodu, poświęconego pamięci poległych wychowawców gimnazjum państwowego im. M. Kopernika,

(—) W ubiegłą niedzielę Gimnazjum Państwowe w niezwykłe uroczyście obchodowało pierwszą rocznicę odzyskania niepodległej Polski.

Rok minął od chwili, kiedy uczniowie wyższych klas tego gimnazjum przerwali zajęcia szkolne, aby wstąpić w szeregi wojska.

Nie wszystkim dane było wrócić. Pięciu z nich tj. St. Linde, E. Dzielewski, K. Michałowicz, K. Thum i E. Jezziński oddali swe młode życie w obronie Ojczyzny.

To też pod hasłem uczczenia tych pięciu poległych bohaterów „Samopomoc” uczniowska, istniejąca przy gimnazjum, zorganizowała po porozumieniu się z dyrekcją szkoły, wyżej wspomniany obchód.

Około godziny 5 po południu pięknie udekorowana sala poczęła się zapelniać gómi, między innymi przybyli rodzice poległych uczniów, przedstawiciele nauczycielstwa, oraz „Samopomoc” wszystkich szkół polskich m. Łodzi.

W konwencie nader obszernego programu byli po większej części uczniowie — ex-kołnerse.

Po odśpiewaniu przez chór gimnazjalny pod kierownictwem prof. Szczepańskiego „Roty” Konopnickiej dyr. p. Czeraszkiwicz w dłuższym przemówieniu przedstawił stanowiąco szkoły polskiej wobec przeżywanej chwili dziejowej, oraz w serdecznych słowach mówił o poległych uczniach których pamięć obecni uczniowie przez powitanie.

Poczem nastąpiły kolejno śpiewy chóralne i deklamacje H. Rurnatowski; szczególnie podobała się deklamacja p. t. „A jak na wojenkę sali...”, wykonana przez Br. Zalińskiego.

Posat m. ueseń klasy VII A. Isydorczyk wygłosił podniosłe przemówienie p. t. „Ciężom poległych”.

Na drugą część wieczora złożyły się deklamacje H. Kwiatkowski, trio skrzypiec wolonozela i fortepjan J. Arnekter, Z. Dębowski i prof. Szczepański, które wykonało

„Polonez” A-dar Chopina oraz „C. valles” z op. H. H. Modestki, wreszcie msza, w VII St. Chrabalski, były plutonowy 20 p.m. daniel się z publicznością wraźkami od niesionymi podczas słynnej ofensywy galicyjskiej, w której brał czynny udział.

Wieczór zakończył „Marcha funeralna” Chopina od-grany przez profesora Szczepańskiego.

Jeżozę B cegielak

(x) Komitet Obchodu Święta narodowego prosi nas o podanie do wiadomości, że pozostało jeszcze do nabycia 6 cegiełek, które mają być wmurowane w ogólnej tablicy pamiątkowej w Kościele św. Stanisława Kostki. Osoby zainteresowane i instytucje, pragnące nabyć cegielki zechcą się zgłosić do członka Komitetu pana Libiszowskiego, ekspedytora kolei Fabrykódzkiej (biuro w gmachu kolejowym, przy ulicy Kilińskiego Nr 52.

Towarzystwo Szerzenia wiedzy wśród żołnierzy polaków.

(x) Powstaje nowa instytucja pod nazwą „Towarzystwo Szerzenia wiedzy wśród żołnierzy polaków”.

Inicjatywa do powołania do życia tej instytucji wyłoniła się w zarządzie Stowarzyszenia techników łódzkich, mając na celu okazanie pomocy władzom wojskowym w szerzeniu oświaty wśród żołnierzy przez organizowanie zabaw sportowych, założenia biblioteki, urządzenie odczytów i t. p. — Akcja ta datyć będzie do utrudnienia dostępu do żołnierzy szkodliwych wpływów.

Z Wydziału Szkolnictwa.

(c) Jak wiadomo, Wydział szkolnictwa zwrócił się niedawno do inspektora szkolnego z prośbą, o udzielenie płatnych urlopów dla nauczycieli i dla kandydatów na posady nauczycieli w szkołach dla dzieci małozdolnych, na przeciąg jednego roku, celem ukończenia specjalnego kursu urządzanego przez Ministerjum zdrowia publicznego i opieki społecznej. Ulogy takie mają być płatne.

Kandydaci na wspomniane kursy, którzy życzą sobie wyjechać do Warszawy, winni zwracać się o to do tutejszego Wydziału Szkolnictwa.

Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe.

(—) Stosownie do ustawy zatwierdzonej w dniu 30 sierpnia 1919 r. przez p. Ministra Rolnictwa, utworzone zostało Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Łodzi, które przejęło wszelkie aktywa i pasywa po dzień 1-go stycznia 1919 r. istniejącego Oddziału Piotrkowskiego Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego w Łodzi i Łasku.

Stowarzyszenie mieści się w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr 50 i posiada własne Oddziały w Łasku, Brzezinach, Głownie, Zgierzu, Lutomiersku oraz filje miejscową w Łodzi przy ul. Pańskiej Nr 83.

Zarząd stanowią pp. Wiesław Gerlicz, prezes, Władysław Wężyk — vice-prezes, Adam Sulikowski — sekretarz, Szczepan Szamowski — Dyr.-Zarządzający, Michał Wojciechowski, Stanisław Lorentz, Kazimierz Goebel, Dyr. Kooperacji Rolniczej w Warszawie.

O walutę przy spłacie długów przedwojennych.

Jak wiadomo, kwestja, w jakiej walucie powinny być spłacane długi, dawniej zacięgnięte i czy i jak stosować należy w tym względzie rozporządzenie byłego c. n. gubernatora-gubernatorstwa warszawskiego z d. 14 kwietnia 1917 r. określające na wypadek dobrowolnej bez żądania wierzyceła spłaty długu przez dłużnika, przymusową ewaluację rubli na marki według stopy 216 za 100, wciąż stoi otworem, sądy bowiem ostatecznego słowa w tej mierze nie wyrokowały.

Tem żywsze więc zajęcia obudziło zapadnie w tej materji orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie Ludwika Bauera z E. milem Langem, uchylającego wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia r. 1918, którego mocą Sąd Apelacyjny Bauerowi wierzycielowi sumy hipotecznej 6000 rubli, zasądził od dłużnika Langego, o 6000 rubli czyli 12960 marek” zmieniony wyrok I instancji Sądu Okręgowego we Włocławku, zasądzający bezpośrednio 12960 marek. Wyrok Sądu Apelacyjnego, wskazujący alternatywnie walutę podległą, tem samem pozwalał dłużnikowi spłacić całą należność w rublach, w ich punkcie nominalnej, a więc 100 na 100.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z d. 6 i 19 z. m., r. b. wyrok rzeczony uchylił, a podana w gazetach wzmianka sprawozdawczą o tem orzeczeniu kasacyjnym mylnie głoszącego, jako zasadnicze rozwiązanie sprawy, o której mowa, w sensie obowiązującego kursu 216 marek za 100 r. przy

wszelkich spłatach długów przedwojennych. Tymczasem takiego znaczenia orzeczenie owo nie posiada, Sąd Najwyższy nie rozstrzygnął w niem w sposób ogólny ani kwestji waluty obowiązującej przy spłacie długów zacięgniętych dawniej w rublach, ani obowiązkowości w tym względzie kursu 216 za 100, bo uchylając wyrok Sądu Apelacyjnego oparł się jedynie na brzmieniu zawartej w danym razie pomiędzy stronami umowy pożyczkowej, a mianowicie na wyraźnym w obliżu Langego zastrzeżeniu spłaty długu w monecie, mającej obieg w kraju, licząc rubel jako mający wartość jednej piętnastej złotego imperjała”. A oto zarys treści przebiegu danej sprawy.

Emil Lange, dłużnik sumy 6000 rb. zaofiarował wierzycielowi swojemu Bauerowi spłatę całej tej sumy w rosyjskich banknotach 500 rublowych. Bauer zaofiarowanej sumy nie przyjął i z powodu zaofiarowania długu zażądał zasądzenia 12960 marek, jako sumy, wyobrażającej równoważnik 6000 rb. w markach, według ustanowionego w rozporządzeniu z 14-go kwietnia 1917 r. kursu 216 za 100. Sąd Okręgowy we Włocławku powództwo to uwzględnił i zasądził Bauerowi od Langego 12960 marek.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z d. 2 grudnia 1918 r. przychylając się do apelacji Langego, zasądził Bauerowi „6000 rubli czyli 12960 marek”. Ten swój wyrok Sąd Apelacyjny oparł na wykładni aktu obliżu z d. 22 października r. 1900. Zdaniem Sądu, umawiając się, że pożyczona suma powinna być spłaconą w monecie, mającej obieg w kraju, mianowicie licząc rubel jako 1 piętnastą część im-

perjała, strony bynajmniej nie miały na myśli wprowadzenia przymusowego obiegu w kraju innej waluty zamiast rubli.

Wspomniany zaś powyżej warunek zapłaty długu rublami, których wartość odpowiadałaby wartości rosyjskiej waluty złotej, zdaniem Sądu, zastrzeżono w obliżu jedynie na wypadek przymusowej i powszechnej dewaluacji waluty rosyjskiej. Obecna obniżka kursu banknotów rublowych pojęciu takiej urzędowej i ogólnej dewaluacji nie odpowiada, a zarazem nie wyklucza możliwości i podwyżki kursu rubli w przyszłości.

Obronca Bauera założył skargę kasacyjną, w której zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego obrazę art. 1134, 1156, 1162, 1892, 1895 i 1902 K. C. art. 1, 2 i 6-go Rozporządzenia byłego c. n. jeneralnego gubernatorstwa w Warszawie z dn. 14-go kwietnia r. 1917, i art. 706, 773, 868, 870 i 711 U.P.C.

Sąd Najwyższy rozpoznawał tę sprawę d. 6 października r. b., a orzeczenie swe wydał 13 tegoż miesiąca. Sąd więc podwójną datą orzeczenia.

W orzeczeniu tem nasz Sąd Kasacyjny uznał, że lubo domaczenie umowy, jako dotyczące faktycznej strony sprawy, w zasadzie nie ulega sprawdzeniu w trybie kasacyjnym, to jednak jest obowiązkiem Sądu Najwyższego rozstrzygnąć pytanie, czy osnowa obliżu wymagała wykładni, czy też była sama przez się jasna i niewątpliwa? W tym względzie Sąd Najwyższy orzekł, że skoro zastrzeżenie co do uiszczenia długu moneta, kurs w kraju mająca braźnio w obliżu zupełnie wyraźne i niewątpliwie zatem nie wymagało szczególnej wykładni,

Ponieważ zaś zawarta pomiędzy stronami umowa, w myśl art. 1134 K. C. stanowi prawo dla stron, dług więc, zgodnie z tą umową, należy spłacić w takiej, monecie, jaka w kraju ma obieg obecnie. Wykładnia sensu umowy wbrew wskazanemu powyżej jasną jej brzmieniu stanowi obrazę art. 1134 K. C., i z powodu tej obrazy prawa, wyrok Sądu Apelacyjnego ostać się w mocy nie może; jednocześnie zaś zbędne się staje wobec tego rozważanie pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej.

Tyle orzeczenia Sądu Najwyższego, Umyślnie podaliśmy ściśle jego streszczenie i zaopatrzyliśmy je na wstępie w stosowny komentarz, ażeby o istotnem jego znaczeniu powiadomić mądra rzesza interesowanych i uchronić ich od stat lub omyłek, jakieby niechybnie wynikały z nieścisłości na gruncie niedokładnych wiadomości o istocie poglądu, wypowiedzianego przez Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej.

Bądź co bądź atoli szkoda, że Sąd Najwyższy nie wydał w powyższej materji zasadniczego orzeczenia, któreby potoczył mogło kres obecnym wątpliwościom i sporom. I zdaje się nam, że gdzie, ale właśnie co do tych przepisów prawa, tyle budzących wątpliwości i stosowanych tak rozbieżnie, Minister Sprawiedliwości może i powinien, w myśl ustępu b art. 3 Dekretu Nr. 199 z d. 8 lutego 1919 r. „o ustroju Sądu Najwyższego”, wystąpić do Sądu Najwyższego z wnioskiem o zasadnicze danej kwestji wyświetlenie, w postaci orzeczenia Zgromadzenia Ogólnego całego Sądu.

Czekamy na ten akt dobrej woli i o bki o potrzeby życia. O. W.

W czwartek 13-go listopada r. b.

# Teatr Polski

W czwartek 13-go listopada r. b.

Dzielnia 18.

Ostatni występ

## Józefa WĘGRZYNA

# Książę Józef Poniatowski

Patriotyczna sztuka w aktach J. H. Hertza.

### Likwidacja kasy Stowarzyszenia Techników.

W swoim czasie przy Stowarzyszeniu Techników, założona została kasa pożyczkowo-zapomogowa bezprocentowa, z której korzystali członkowie Stowarzyszenia, pozostający bez posady oraz rodziny członków nieobecnych w kraju. Na utworzenie kapitału kasy Łódzki Komitet Główny wydał Stowarzyszeniu Techników pożyczkę w bonach na obligacje członków Stow.

Obecnie wraz z likwidacją bonów Łódzkiej została zlikwidowana wspomniana kasa pożyczkowo-zapomogowa.

Pożyczki zaciągnięte zostały, z małymi wyjątkami zwrócone.

### Bezpieczeństwo chorobami zaraźliwymi w zwierzętach.

Na skutek interwencji Ministerjum Rolnictwa i dóbr państwa, ministerjum spraw wewnętrznych nadesłało do starosty komisarza rządowego i komendanta policji Łódzkiej okólnik w sprawie wydania magistratowi i urzędowi gminnym polecenia, aby ściśle przestrzegali przepisy postanowionych obowiązujących o środkach weterynaryjno-policyjnych, mających na celu zapobieganie i niszczenie chorób zaraźliwych i stadnych wśród miejscowych zwierząt domowych.

Uchylających się od tych przepisów podlegać będą karze według kodeksu obowiązującego.

### Obchód listopadowy w Zgierzu.

Obchód święta Narodowego w Zgierzu d. 11 listopada wypadł okazale. O g. 11-iej rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele parafialnym na Starym Rynku, w którym brali udział przedstawiciele władz wojskowych i komunalnych, cechy, związki, stowarzyszenia harcerskie, gimnastyczne, przedstawiciele miejscowych instytucji społecznych i towarzyskich.

Po nabożeństwie uformował się pochód który ruszył przez ulicę Piłsudskiego do stacji, gdzie nastąpiło poświęcenie jej i ogłoszenie przemówienia okolicznościowe. Wróciwszy na Rynek Kilińskiego — pochód rozwiązał się.

O g. 7 i pół wiecz. w lokalu „Lutal” odbyło się przedstawienie sztuki „Komendant Turm”, a następnie zabawa taneczna.

Dochód osiągnięty ze sprzedarzy „Zaszcza” przeznaczony w połowie na żołnierską polską, w drugiej na fundusz plebiscytowy Górnego Śląska.

### „Związkowiec” w Zgierzu.

Robotnicze Stowarzyszenie sportowe „Związkowiec” w Zgierzu uruchomiło już dwa sklepy. Dalszy pomysłowy rozwój Stowarzyszenia zależy będzie od stopnia jego poparcia wśród szerokich warstw robotniczych.

### Pomoc dla dzieci w Zgierzu.

Na skutek rozporządzenia Centralnego Komitetu pomocy dla dzieci utrzymania wysyłki z łódzkiego składni produktów żywnościowych na listopad oraz reorganizacji Centralnego Komitetu i komitetów okręgowych, komitet pomocy dla dzieci w Zgierzu zmuszony był na pewien czas przerwać wydawanie obiadów w 4 kuchniach chrześcijańskich i 1 kuchni żydowskiej.

Z dniem dzisiejszym kuchnie rozpoczną wydawanie obiadów.

Ponieważ ceny artykułów na listopad zostały przez państwowy Komitet podniesione o przeszło 100% ceny za obiad podniesione z 30 na 60 fenigów.

### Przymusowe bataliony robotnicze

W stowarzyszeniu techników iż. Miodziła w Hertz wygłosił interesujący odczyt o „Przymusowe bataliony robotnicze” zaniem p. agenta twierdzenie

przymusowych batalionów robotniczych było wywołane brakiem rąk robotniczych w Niemczech.

Dziśi dementi wykazało, że na jednego żołnierza na froncie, należał mieć 1,6 robotników wewnątrz kraju, którzy dostarczają mu materiał wojenny. Charakterystycznym było u władz okupacyjnych nie liczenia się z prawami ogólnie ludzkimi, postępowano bez sentymentów, mając jedynie na uwadze interesy państwa niemieckiego.

Prelegent przytoczył list szeregu urzędowych dokumentów niemieckich, przedstawionych przez okupantów w Łodzi, z których uwidocznia się cała bezwzględność postępowania władz niemieckich.

Łódź dała we óle 60 tysięcy robotników z tego około 80 tysięcy batalionów przymusowych.

Zeznania robotników z Łodzi wykazują jednoznacznie, że obchodzone się z nimi nieludako—bito, trzymano na mrozie bez ubrania, baraki były drewniane z dziurawymi ścianami, karmiono robotników ile i ile przyrządzano strawę, nie leczono chorych i nie douszczano do robotników księdza.

Znaczny procent robotników, wziętych do batalionów powrócił do domu kalekami lub zmarł na przymusowych robotach.

Prelegent zwrócił się do zebranych z wezwaniem użyczenia pamięci zmarłych na obywatel przez powstanie do czego chętnie się zastosowano.

### Ze Stowarzyszenia spożywczego Rola.

Na posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia „Rola” powzięto uchwałę uchwalać zarząd biura Zjednoczonych kooperatyw do wystąpienia do m. ni. tarum apro wizacji z wnioskiem o przyznanie kredytu kooperatywowi łódzkiemu w wysokości 1 miliona marek w towarach.

Uzornowano godzinę pracy w Stowarzyszeniu „Rola” przez skrócenie dnia roboczego o jedną godzinę.

Zajęcia trwać będą od godz. 8 rano do 6 po południu, a dwugodzinna przerwa na obiad.

Ustalono rozkład między sklepy „Rola” otrzymujących za pośrednictwem Związku 29 tytułów kieszonki męskich, które sprzedawane będą po 28 marek za sztukę.

### Z Towarzystwa Krajoznawczego.

W sobotę, dnia 15 listopada, korzystał z przyjazdu do Łodzi ksiądz Majewskiego z Elku, Tow. Krajoznawcze łącznie z Tow. Krasów Pomorskich urządził odbyt tego dnia zjazdu narodowego na Mazowsze i Pruskiem.

Prelegent mówił będzie o warunkach w jakich rod cy nasi na Mazowszu być byli zmuszeni i o sprawie plebiscytu w tej dziedzinie.

We wtorek, dnia 18 listopada, o godz. 8 i pół wieczorem — również w lokalu Tow. Krajoznawczego (Al. Kościuszki 17) — p. Gancera, uczestnia walk niepodległości o Lwów średni z okazji rocznicy uwolnienia stolicy wschodniej Małopolski z pod jarzma bajdamaków, swoje przeżywa i przebieg walk na ulicach Lwowa.

## 7 Rady Miejskiej.

Wczorajszemu posiedzeniu Rady Miejskiej przewodniczyła p. Kosciakiewiczowa.

Zgłoszono sprawy wnioski, dotyczące podwyższenia płacy pracownikom na miejskich zakładach węglowych.

Wiceprezydent m. Wojewódzki oświadczył, iż magistrat zgadza się na podwyżkę stałą, tym którzy przesiedliłi jedena rok z 18 do 20 mk. dziennie. W ogólnej liczbie 250 takich pracowników zatrudnionych jest 216, którzy przesiedliłi rok jeden.

Radny Rapalski PPS domaga się, aby podwyżkę otrzymali wszyscy bez wyjątku. Radny Chwałbiński proponował, aby sprawę tę przesłać do rozpatrzenia komisji finansowej i komisji pracy.

Wiceprezydent Wojewódzki w imieniu magistratu przychylił się do żądań pracowników zakładów węglowych, aby podwyżkę do 20 mk. otrzymali wszyscy którzy pracodawali pół roku.

Wniosek ten poddany pod głosowanie został większością przyjęty.

Następnie rozważano wniosek magistratu, dotyczący podwyższenia zapomog na opłacanie wpisów szkolnych za dzieci pracowników miejskich, kształcących się w średnich zakładach naukowych w 100 do 150 tysięcy mk.

Uchwiono po dyskusji wniosek ten przesłać do rozpatrzenia komisji finansowej.

Z kolei rad. y Kera referuje sprawę interwencji Rady Miejskiej w zakresie smony etatów pracowników miejskich jakoteż kasowanie posad służbowych (w związku z odwołaniem postanowieniem Rady Miejskiej z d. 30 września br.)

W imieniu komisji reglamentacyjnej — radny Kera oświadczył, iż w sprawie rozpatrzenia sprawy Antozakowskiego względnie orzeczenia odnośnie kwalifikacji tegoż — komisja, opierając się na tem, iż p. Antozakowski, w liście usprawiedliwił ją sam siebie, oznajmia iż sprawa jego skierowana została do sądu — uchwalila, aby wydanie opinii swojej odłożyć do czasu rozstrzygnięcia sprawy p. Antozakowskiego przez sąd.

Na zebraniu ogólnem związku miast na Mazowsze radnego kaptana jako delegata wybrano p. Kęsioburger; do delegacji zdrowotności publicznej na miejsce radnego Wasilewskiego wybrano p. Kera.

Wniosek magistrata w sprawie zatwierdzenia budżetu ambulatorium dla chorujących wewnętrznymi chorobami dr. Kosciakiewicz. Dowodził on, że wobec skierowania się chorób wewnętrznymi, ministerjum rozszerzyło okólnik, polecający założenie odpowiedniego ambulatorium.

Rada Miejska, przychyliła się do wniosku, zatwierdziła budżet ambulatorium w sumie mk. 93,874, upoważniając magistrata do wyszukania w budżecie odpowiedniego lokalu.

## Teatr, muzyka i sztuka.

### Teatr Polski (Dzielnia 18.)

Dziś ostatni występ znakomitego artysty Teatru Rozmaitości Józefa Poniatowskiego, oczarował publiczność łódzką, przepełniając co wieczór salę teatru no brzegi.

## WORKI

różnego rodzaju jak również używane zawsze wielki wybór na składzie polecają Zjednoczone fabryki wyrobów artykułów jutowych i worków.

Berlin 85. Grafitwälderstr. 80.

Delikatny, migrający nerwosizm usawa i znane proszki Migrena nerwosizm z kognacją Aptek, składy ap. 822-1.

Po ukończeniu wyższej Szkoły krawieckiej w Warszawie, otworzyłem w Łodzi przy ul. Nawrot nr. 24 Zakład krawiecki. Wykonuję wszelkie obstarunki solidnie po cenach możliwie przystępnych.

Dr. Feliks Skusiewicz ul. Andrzejka Nr. 11.

Choroby skóry i weneryczne godziny przyjęcia od 9-11 i od 5-7 p. p. P. p. 1-23 znak

W Piątek po cenach najniższych, malowniczy i po mistrzowskiemu grany „Fircyk w Zalotach”.

W sobotę o godz. 4 poraz ostatni głośna komedia „Miss Hobbs”.

Wieczorem, premiera sensacyjnej sztuki Perzyńskiego „Polityka”.

### Ks. Józef Gag o stosunkach w Polsce

(—) Jak było do przewidzenia zainteresowanie niedzielnym, g. 7 i pół wiecz. odczytem „Amerykanin o stosunkach w Polsce” jest ogromne. Jak nas poinformowane większość biletów jest już rozsprzedana.

### Państwowa centrala dewiz.

Warszawa, 12-go listopada (PAT.) —

Kursy państwowej centrali dewiz z dnia 12 listopada:	
Fanty szterlingi . . . . .	184.—
Dolary . . . . .	43.75
Franki francuskie . . . . .	5.05
szwajcarskie . . . . .	8.05
belgijskie . . . . .	5.85
Liry . . . . .	4.05
Marki fińskie . . . . .	1.85
Leje rumuńskie . . . . .	1.80
Lewy bułgarskie . . . . .	—
Piety hollenderskie . . . . .	16.33
Korony szwedzkie . . . . .	10.43
Korony norweskie . . . . .	9.90
Korony duńskie . . . . .	9.30
Marki niemieckie . . . . .	132.—
(banknoty drobne do Mk. 10 włącznie) . . . . .	—
Korony austriacko-niemieckie . . . . .	50.—
Korony czeskie . . . . .	93.—
Kurs przetrzechowania na korony . . . . .	54.—

### GIEŁDA.

Warszawa 12-go Listopada

Wart. kup. Ząd. Poz.	
Ruble carskie 100	—
Rb. carskie a 500	112.-1 15.75-118
Ruble dumskie a 1000	46-49.50.44-75
Drobne	45-50
Korony	54.05-54.85

## Ofiary.

Helena Chęcińska składa 10 Mk. na dzieci bezdomne.

Prosimy odnowienie prenumeraty na m-c Listopad r. b.

## Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych ul. Piotrkowska 60. do 9-11 i od 4-7 po poł.

## Dr. H. Sankowski

Choroby wewnętrzne specjalnie żółtaczka i kłuski Łódź, ul. Piotrkowska 16 120 Od 9-11 i od 5-7 po poł.

Wkrótce nastąpi OTWARCIE najwykwintniejszego i największego Kino teatru w Łodzi p. n. Kino „Rozmaitości“ przy ul. Cegielnianej Nr. 18 (dawniejszy teatr „Scala“)

Staniem zadaniem nowej dyrekcji będzie zasilanie swego teatru tylko najpierwszorzędnymi obrazami i w tym celu zawarło umowę z firmą „SARMATA“ w Warszawie, (na czele której stoją: Kazimierz Roniker, książę Lubomirski i inni mężowie arystokracji polskiej) na dostawę ostatnich nowości wytwórni amerykańskich, francuskich, włoskich i t. d. które pod względem treści reżyserji i gry artyst. nie mają sobie równych

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Przemysłowych L. GROHMANA w Łodzi

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonariuszów, że w dniu 6 grudnia r. b. o godz. 10 rano, odbędzie się w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul. Tyńskiej Nr 9,

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonariuszów

Porządek dzienny:

- 1) Rozwiązanie Towarzystwa, likwidacja majątku, wybór Komisji Likwidacyjnej, instrukcje dla likwidatorów.
2) Ustanowienie tymczasowej wspólnej administracji zakładów przemysłowych Tow. Akc. Karola Scheiblera i L. Grohmana w Łodzi.
3) Wnioski Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tem Ogólnem Zebraniu, zechcą, stosownie do punktu 4 prawa z dnia 21 grudnia 1901 r. złożyć w kasie Zarządu Towarzystwa bądź akcje, bądź dowody instytucji kredytowych, przez rząd zatwierdzonych, na złożone akcje, a to najpóźniej na 7 dni przed terminem Ogólnego Zebrania.

W razie niedojścia do skutku Ogólnego Zebrania w pierwszym terminie, niniejszem naczyna się Ogólne Zebranie w tymże lokalu i o tejże godzinie w drugim terminie, dnia 20 grudnia 1919 r., które będzie ważne bez względu na liczbę przybyłych Akcjonariuszów.

Zarząd Towarzystwa Akc. Wyrobów Bawełnianych Karola Scheiblera w Łodzi

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonariuszów, że w dniu 6 grudnia r. b. o godz. 10 rano, odbędzie się w lokalu Zarządu, w Łodzi, przy Wodnym Rybaku, nr. 2,

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonariuszów

Porządek dzienny:

- 1) Rozwiązanie Towarzystwa, likwidacja majątku, wybór Komisji Likwidacyjnej, instrukcje dla likwidatorów.
2) Ustanowienie tymczasowej wspólnej administracji zakładów Przemysłowych Tow. Akc. Karola-Scheiblera i L. Grohmana w Łodzi.
3) Wnioski Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tem Ogólnem Zebraniu, zechcą, stosownie do punktu 4 prawa z dnia 21 grudnia 1901 r., złożyć w kasie Zarządu Towarzystwa bądź akcje, bądź dowody instytucji kredytowych, przez rząd zatwierdzonych, na złożone akcje, a to najpóźniej na 7 dni przed terminem Ogólnego Zebrania.

W razie niedojścia do skutku Ogólnego Zebrania w pierwszym terminie, niniejszem naczyna się Ogólne Zebranie w tymże lokalu i o tejże godzinie w drugim terminie, dnia 20 grudnia 1919 r. które będzie ważne bez względu na liczbę przybyłych Akcjonariuszów.

Ogólne Nadzwyczajne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia Handlowców Polskich.

odbędzie się w niedzielę, dnia 16 listopada r. b. o godz. 4-ej po poł. w lokalu własnym, ul. Piotrkowska 108 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium
2) Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zgromadzenia
3) Odczytanie spraw projektowanego Zjazdu Stowarzyszeń Handlowych.
4) Wnioski Zarządu na Zjazd
5) Wolne wnioski

Członkowie Stowarzyszenia, którzy by chcieli zgłosić swe wnioski na Zjazd, winni takowe przedstawić w kancelarji Stowarzyszenia do dnia 15 b. m., t. j. do soboty.

Na Zebranie powyższe jako zwołane po raz drugi, o punktualne i jak najliczniejsze przybycie członków prosi Zarząd.

Na KURSACH UZUPEŁNIAJĄCYCH

przy Polskich Stowarzyszeniach Handlowych w Łodzi są jeszcze wolne miejsca na wszystkich 3-ch grupach. Kandydaci zgłaszać się mogą od godz. 6-8 wiecz. (w gmachu pensji W-jej Pełkowskiej i Macińskiej) przy ul. Wólczańskiej nr. 53, do dn. 20 listopada r. b.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego

Sienkiewicza 31,

zawładnia, że w myśl obowiązujących przepisów Towarzystwa, dokonane zostaną wybory pełnomocników na następną trzeciecie, w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 31 od dnia 17 listopada do 5 grudnia r. b. codziennie od godziny 6 i pół do 7 i pół wieczorem, Wszyscy członkowie podzieleni zostali na grupy z których każda odbędzie osobne zgromadzenie wyborcze. 1) grupa od Nr 1 do 2085 w dniu 17 listopada r. b., 2) grupa od Nr 2086 do 4572 w dniu 18 b. m., 3) grupa od Nr 4573 do 5788 w d. 19 b. m., 4) grupa od numeru 5789 do 6551 w dniu 20 b. m., 5) grupa od Nr 6552 do 7847 w dniu 21 b. m., 6) grupa od Nr 7848 do 8027 w dniu 22 b. m., 7) grupa od Nr 8028 do 8596 w dniu 24 b. m., 8) grupa od Nr 8597 do 9092 w dniu 25 b. m., 9) grupa od Nr 9093 do 9648 w dniu 26 b. m., 10) grupa od Nr 9649 do 10122 w d. 27 b. m., 11) grupa od Nr 10123 do 10578 w dniu 28 b. m., 12) grupa od Nr 10579 do 11010 w dniu 29 b. m., 13) grupa od 11011 do 11449 w d. 1 grudnia r. b., 14) grupa od 11450 do 11850 w d. 2 Grudnia r. b., 15) grupa od 11851 do 12172 w d. 3 Grudnia r. b., 16) grupa od 12173 do 11549 w dniu 4 Grudnia r. b., 17) grupa od 12550 do 12768 w dniu 5 Grudnia r. b.

Urząd Starszych Łódzkiego Zgromadzenia Majstrów Tkackich

zawiadamia członków Zgromadzenia, że w poniedziałek, dnia 17 listopada r. b. w gmachu Majstrów Tkackich (poczekalnia kinematografu) odbędzie się

Ogólne Zebranie

a mianowicie w I terminie o godz. 3-ej po poł., lub w razie niedostatecznej ilości zebranych członków o godz. 5-ej tegoż dnia w terminie drugim W drugim terminie ogólne zebranie dojdzie do skutku i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych na zebranie członków Zgromadzenia.

Porządek dzienny:

- 1) Założenie Spółki Tkackiej przy Łódzkim Zgromadzeniu Mistrzów Tkackich;
2) Upoważnienie tej Spółki do połączenia się powoływanych spółkami w państwie.
3) Upoważnienie zarządu Zgromadzenia lub pojedynczych członków do obciążenia w imieniu Zgromadzenia hipoteki własności nieruchomości tegoż zgromadzenia na rzecz P. U. Z. A. P. P. (Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej potrzeby).
4) Wnioski członków Zgromadzenia, które należy złożyć u nadzarczego nie później jak trzy dni przed ogólnym zebraniem.

ogłoszenia drobne

Akuszerka N. Wankowska mieszka obecnie Dzielna 34, m. 18

Agencja... robic od 25 mk. dziennie mając gotówki 100 mk. Zgłosz się od 6 do 7 wiecz., Długa 29 m. 2 ofcyjna.

Lejzorowi lekowi Taumanowi ul. Zawadzka 18. skradziono 800 mk., 175 rb. i paszport niemiecki wydany w Łodzi i różne dokumenty.

800 marek... trzymaj nau-cycielka z 7 klasowym wykształceniem Biuro Ludwińskiej Piotrkowska 10.

Szkola... gospodarska domowego wydzaje obiady i na miasto. Piotrkowska 58 lewa ofcyjna.

Jan Nitsche zgubił paszport polski, wydany w gminie Rabich.

Paulina Macińska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Władysław Wieszorek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

A. Mebie... sprzedaje Dzielna 5 i p. front magazynu Dąbrowskiego.

Władysław Okczak zgubił paszport niemiecki wydany w Holandii.

Zygmunt Brodniewicz zgubił paszport niemiecki, wydany w Oczem (Zagranicą).

Dobbermann... Tommy marka 190 zaginął. Ła-kawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem, Przejazd 15.

Michałowi Wegnerowi skradziono paszporty rosyjski wydany w gm. Białej, pow. brzeskiego niemiecki wydany w Łodzi.

2 lub 3 pokój z prawem korzystania z kuchni, łazienki i ewent. 3-go pokoju w komfrowym domu do wynajęcia dos osoby samotnej lub bezdzietnego małżeństwa. Aleje Kościuszki 88 m. 7. Wiadomość młodzy 5-

Buchalterja... męską handlową, prawem handlowym, wkslowym, biuroweścią ect. Razem Mk. 100--Zapłaty codziennie 5-8 Porządek poniedziałek 17 listopada 7 wiecz. Teodor Gressman, Sienkiewicza 29.

Ani-nina Rosńska zgubiła paszport niemiecki, wydany w gm. Karzaw, pow. łeczyńskiego.

Paweł Hojak, ul. Juliusza 3, zgubił kartę węglową nr. 29531.

Leon Sze... ul. Konstankowa 1-2 zgubił bilet weiskowy, wzniesienia, wydany w Biuro P. K. U.

Pokój w srodmieściu, słonecznym z elektrycznym oświetleniem, frontowy i p. z meblami lub bez -- do wynajęcia chrześcijaninowi. Zgłoszenia pismienne W. P. 22 w administracji „Straży“.

Zaginął paszport rosyjski, wydany przez prezydenta miasta Łodzi oraz książeczkę członkowską Stowarzyszenia Handlowego i około 800 marek gotówki. Znalazcę prosi się o łaskawe oddanie paszportu do Stowarzyszenia Ogrodniczo-Handlowego w Łodzi Dzielna 52.

Kazimierzowi Wasilewskiemu ul. Targowa 19, zaginęła karta węglowa.

Magnatena Lwowa Skierniewska 16, zgubiła kartę węglową.

Franciszek Rozalski ul. Przejazd 86 zgubił legitymację na chleb dla 3 osób.

Piotr Fronczak, Wo. na 10 zgubił kartę węglową.

A. A. Resztki... je M. Srebrnik w Łodzi, ul. Piotrkowska 34, 2 piętro front. Meir towaru czyli i 1/4 toki. na bekiesze i burki od 61 mk 25 z na ubrania uczniow... 52, 60, na męskie i akant... 61, 25, na dziecięce... 22, 75, na spodnie podzew... 15, 70, na kaftany barchany... 25, 50, na palia... 49, na suknie i kostj... 22, 70, na bluzki i spód... 14, 50, świecety koretki... 31, 50, alpage i całej dabel... 35, chustki... 18, Piotrkowska 34 front 2 m. H. Srebrnik

KAMIENIE ŻOŁCIOWE zmiękcza i usuwa białe Cholekinaza H. Niemojewskiego

Ataki w żółci... Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podczerowym (gdzie schodzą się jelca). Pobolowania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Od objawie gazami. Wzdęcia i burczenia w brzuchu. Ból i zawroty głowy. Objawy (podczas ataków). Silne zdenerwowanie i wstrząsy. Ból, który się rozchodzi ku tronie tyłnej - w pasie - krzyżu i sięga aż do łopatek. Wzdęcia brzucha, rozsadzenie żeber i parcia na kieszki stercowa. Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przetrzał). Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, z mna poty, żółtaczka. Blizszych informacji udziela: Aptekarsko-farmacja H. Niemojewski, Warszawa, Nowy-Swiat 16, m. 27

Chroniczną chrypkę, kaszel i astmę

„Granulki Russyana“ (Granules sulphuris aurati benzoinati) Specje uszyta dotychczas do kaad. pudełka. Sprzedaw w aptekach i składach aptecznych.